

Eugeniusz Z. Zdrojewski

Wykształcenie jako element kapitału ludzkiego obszarów wiejskich

Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania 8, 537-545

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Eugeniusz Z. Zdrojewski

WYKSZTAŁCENIE JAKO ELEMENT KAPITAŁU LUDZKIEGO OBSZARÓW WIEJSKICH

Wprowadzenie

Na każdym większym terytorium utrzymują się pewne różnice w poziomie rozwoju gospodarczego i jakości życia jego mieszkańców. Wiąże się to m.in. z posiadanymi zasobami ludzkimi, sposobem ich kształtowania, jakością i rolą odgrywaną w życiu społecznym. Jednym z najważniejszych czynników rozwoju społeczno-ekonomicznego kraju czy poszczególnych regionów jest kapitał ludzki.

Jego zasoby i rola są uwarunkowane nie tylko liczebnością populacji, lecz przede wszystkim wiedzą, umiejętnościami, przedsiębiorczością, kreatywnością, zdrowiem i tym podobnymi cechami mieszkańców wydzielonego obszaru. Wszystkie te i inne pożądane właściwości potencjału ludzkiego są kształtowane w określonym czasie przez tzw. inwestycje demograficzne. Przyczyniają się one nie tylko do rozwoju fizycznego (biologicznego), lecz przede wszystkim służą kształtowaniu osobowości oraz rozwojowi intelektualnemu.

Jakość zasobów ludzkich danego terytorium jest rezultatem długotrwałych przemian demograficznych, dokonujących się pod wpływem wielu czynników. Podstawowe znaczenie spośród nich ma pięć następujących procesów: rodność, umieralność, migracje, dynamika i kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego oraz intensywność i poziom edukacji. W tym opracowaniu szczególną uwagę poświęcono rezultatom kształcenia w Polsce, z wyodrębnieniem obszarów wiejskich.

W naszym kraju w ostatniej dekadzie minionego wieku i na początku XXI w. nastąpiły radykalne przemiany ludnościowe, co potwierdzają zmienne opisujące

najważniejsze zjawiska, procesy i struktury demograficzne. Przede wszystkim osłabieniu uległa dynamika przyrostu naturalnego oraz ogólne rozmiary i natężenie mobilności przestrzennej ludności. Oprócz malejącej ruchliwości terytorialnej zauważalne zmiany dotyczą też podstawowych kierunków ruchu wędrownego i demograficznych cech migrantów. Nie pozostaje to oczywiście bez wpływu na przestrzenną strukturę populacji, zmiany liczebnych proporcji mieszkańców miast i wsi, zmiany niektórych struktur i procesu reprodukcji ludności. Istotnym zmianom, a właściwie jednoznacznej poprawie, uległa struktura ludności według poziomu wykształcenia, co podnosi wartość kapitału ludzkiego.

Przez wiele lat fascynował nas rozwój urbanizacji w Polsce, m.in. na skutek przepływu ludności wiejskiej do miast. Na obszarach wiejskich kraju pozostał jednak znaczny odsetek ogółu ludności, a w ostatnich latach obserwujemy nawet wzrost tego wskaźnika. Warto przy tym dodać, że pod względem jakościowym jest to znacząco odmienna populacja (np. pod względem poziomu wykształcenia, źródeł utrzymania itp.) niż kilkanaście lat wcześniej. Zasoby ludzkie obszarów wiejskich stanowią więc bardzo istotny czynnik rozwoju wsi. Ze względu na objętościowe ramy opracowania pominięto tu analizę rzeczywistego poziomu wykorzystania tego potencjału. Trzeba jednak wspomnieć, że stopa bezrobocia pomimo pewnego obniżenia – jest nadal na obszarach wiejskich wysoka.

Podstawowym celem opracowania jest ukazanie zmian stanu liczebnego, wybranych cech ludności wiejskiej i czynników przemian w porównaniu z mieszkańcami miast oraz wzrostu kapitału ucieleśnionego w ludziach. Bardziej szczegółowej analizie poddano zmiany poziomu wykształcenia jako podstawowego składnika kapitału ludzkiego.

Twórcą teorii kapitału ludzkiego jako narzędzia ułatwiającego zrozumienie czynników wzrostu gospodarczego jest noblista G.S. Becker¹. Jako współtwórcę tej koncepcji uznaje się T.W. Schultza, również laureata nagrody Nobla, który szczególnie wiele uwagi poświęcił inwestowaniu w człowieka jako podstawowemu czynnikowi powiększania kapitału ludzkiego².

Bazując na ich pracach, od około połowy lat dziewięćdziesiątych minionego stulecia wiele uwagi problematyce kapitału ludzkiego poświęcają liczni autorzy polscy. Podstawowe znaczenie dla badań rozwijanych w Polsce ma książka S.R. Domańskiego z 1993 r., w której znajdujemy m.in. definicję tego pojęcia. Píše on, iż kapitał ludzki można określić: „(...) jako zasób wiedzy, umiejętności,

¹ G.S. Becker, *Human Capital*, NBER, Nowy Jork 1964.

² T.W. Schultz, *Investment In Human Capital*, The Free Press, Nowy Jork 1976.

zdrowia, energii witalnej zawartej w społeczeństwie. Zasób ten jest dany przez genetyczne cechy danej populacji raz na zawsze, ale można go powiększać drogą inwestycji zwanych inwestycjami w człowieka (...)”³.

Szerzej to pojęcie ujął w swojej pracy z 1961 r. T.W. Schultz. Tę definicję przytaczam za W. Florczakiem: „Przez kapitał ludzki w szerokim sensie rozumie się wszystkie cechy psychofizyczne jednostki, takie jak wrodzona zdolność, zasób wiedzy, poziom wykształcenia, umiejętności i doświadczenie zawodowe, stan zdrowotny, poziom kulturalny, aktywność społeczno-ekonomiczna, światopogląd itp.”⁴. Natomiast w wąskim znaczeniu kapitał ludzki utożsamiany bywa zazwyczaj z poziomem wykształcenia danej jednostki. Właśnie dlatego wykształcenie uczyniono głównym przedmiotem tego opracowania.

Ujęcie tego zagadnienia uzależnione jest od dostępności konkretnych danych statystycznych. Referat opracowano przede wszystkim na podstawie wyników uzyskanych z dwóch ostatnich spisów powszechnych ludności oraz nowszych informacji zawartych w publikacjach GUS. Zasadnicze znaczenie miały odpowiednie edycje *Rocznika demograficznego* i *Malego rocznika statystycznego*. Zawierają one niezbędne dane liczbowe, a także liczne wskaźniki i współczynniki charakteryzujące różnorodne zjawiska, procesy i struktury demograficzne, pozwalające na zastosowanie metody statystyczno-opisowej.

Ze względu na źródłowy charakter opracowania w niewielkim zakresie skorzystano z bogatej literatury przedmiotu⁵.

1. Zmiany stanu liczebnego ludności

Dane zamieszczone w tabeli 1 wskazują na stały liczebny i procentowy przyrost ludności wiejskiej, przy malejącym udziale mieszkańców miast. Oznacza to, iż

³ S.R. Domański, *Kapitał ludzki i wzrost gospodarczy*, PWN, Warszawa 1993, s. 19.

⁴ W. Florczak, *Mikro- i makroekonomiczne korzyści związane z kapitałem ludzkim*, „Ekonomista” nr 5/2007, s. 651.

⁵ Oprócz prac wspomnianych autorów warto zapoznać się również z następującymi publikacjami: D. Graniewska, *Kapitał ludzki jako cel strategiczny polityki społecznej*, IPiSS, Warszawa 1999; *Instrumentarium zarządzania zasobami ludzkimi*, red. K. Makowski, SGH, Warszawa 2002; *Kapitał ludzki. Stan i perspektywy*, red. J. Mujżel i in., RSSG przy Radzie Ministrów, Warszawa 1998; *Kapitał ludzki w procesie kształtowania gospodarki opartej na wiedzy*, red. M. Przybyszewski, Difin, Warszawa 2007; *Czynnik ludzki w procesie zarządzania innowacjami*, red. A. Sosnowska, SGH, Warszawa 2003; E.Z. Zdrojewski, *Demografia dla ekonomistów*, Politechnika Koszalińska, Koszalin 2004.

ludność mieszkająca na obszarach wiejskich stanowi blisko 39% populacji Polski. W porównaniu z europejskimi i wysoko rozwiniętymi krajami innych kontynentów jest to wskaźnik bardzo wysoki. Wieś dysponuje więc ogromnym potencjałem demograficznym, o czym świadczą również inne wskaźniki i współczynniki.

Tabela 1. Ludność Polski w latach 2000-2006

Wyszczególnienie	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006
Stan w dniu 31XII w tys.	38 254	38 632	38 219	38 191	38 174	38 157	38 125
Miasta – w tys.	23 670	23 847	23 571	23 514	23 470	23 424	23 369
w %	61,9	61,7	61,7	61,6	61,4	61,4	61,3
Wieś – w tys.	14 584	14 785	14 648	14 677	14 704	14 733	14 756
w %	38,1	38,3	38,3	38,4	38,6	38,6	38,7

Źródło: *Mały rocznik statystyczny Polski, GUS, 2002, s. 111; 2004, s. 111; 2006, s. 109 i 112; 2007, s. 115.*

Z danych tej samej tabeli 1 wynika, że ogólny stan zaludnienia kraju już od szeregu lat ulega zmniejszeniu. Do niedawna ubytki były powodowane jedynie ujemnym saldem migracji zagranicznych. Począwszy od 2002 r. znak ujemny wykazuje również przyrost naturalny. Dotyczy to jednak wyłącznie miast. Chociaż na skutek zmian administracyjnych wieś co roku traci pewną liczbę mieszkańców, to jednak straty te są z nadwyżką rekompensowane przez przyrost naturalny i saldo migracyjne, których analizę tu pominięto. Te czynniki powodują wzrost liczebny ludności wiejskiej.

2. Ludność według poziomu wykształcenia

W procesie rozwoju społeczno-gospodarczego i postępu cywilizacyjnego ważną rolę odgrywa poziom wykształcenia ludności. Wyniki kolejnych spisów powszechnych, a także szacunki wykazane dla lat 2004-2006 pokazują, że ogólny poziom wykształcenia ludności stale się poprawia (por. tabele 2 i 3).

Obserwujemy systematyczny wzrost odsetka ludności z wykształceniem wyższym, średnim i policealnym. Od 1988 r. niewielkim zmianom ulega procentowy udział osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym. Stale jednak zmniejszeniu ulega odsetek ludności z wykształceniem podstawowym oraz z podstawowym nieukończonym i bez wykształcenia szkolnego.

Jeśli dane z 1988 r. przyjmiemy za 100, to w okresie do kolejnego spisu powszechnego w 2002 r. liczba ludności w wieku 15 i więcej lat wzrosła do 110,7%. Najwyższy wzrost w tym czasie nastąpił w odniesieniu do ludności z wykształceniem policealnym. Znaczący wzrost wskaźnika dostrzegamy również w przypadku osób z wykształceniem wyższym i średnim, zwłaszcza ogólnokształcącym. W tym samym czasie zmniejszeniu uległ udział populacji z wykształceniem podstawowym i tzw. pozostałym. Ten kierunek zmian należy ocenić ze wszech miar pozytywnie.

Ze względu na ważny charakter życia społeczno-gospodarczego i zróżnicowaną strukturę zawodową ludności zamieszkującej na wsi i w miastach spore różnice dostrzegamy również w poziomie wykształcenia populacji tych dwóch środowisk. Także niejednolicie kształtuje się dynamika przemian w tym zakresie. To zupełnie zrozumiałe, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że na obszarach wiejskich nie funkcjonują wyższe uczelnie, sądy, prokuratury, teatry itp. instytucje, które muszą zatrudniać odpowiednią liczbę osób legitymujących się dyplomami ukończenia studiów wyższych. Ten poziom wykształcenia powinni posiadać nauczyciele, księża, przynajmniej część pracowników urzędów gminnych, placówek handlowych, ochrony zdrowia, kultury itp. Trafiają się też rolnicy posiadający dyplomy wyższych uczelni, oficerowie w zielonych garnizonach, dawni pracownicy różnych zakładów i instytucji, którzy po osiągnięciu wieku emerytalnego przenoszą się z miast na wieś.

Można więc w uproszczeniu uznać, że jeśli chodzi o kwalifikacje czynnych zawodowo na obszarach wiejskich, to relatywnie większe zapotrzebowanie może istnieć na pracowników z wykształceniem zasadniczym zawodowym, średnim (zwłaszcza zawodowym) i ewentualnie policealnym. Można się też spodziewać znacznego udziału osób z wykształceniem podstawowym, ponieważ tylko określona część dzieci i młodzieży decyduje się na kontynuację nauki w szkołach ponadpodstawowych.

Jak przedstawia się rzeczywisty obraz społeczności tych dwóch środowisk pod względem poziomu wykształcenia, ukazują tabele 2 i 3. Niżej relatywnie więcej uwagi poświęcono obszarom wiejskim.

Dane ostatnich dwóch spisów powszechnych dowodzą, że miasta faktycznie skupiają relatywnie więcej kadr z wykształceniem wyższym, średnim (zwłaszcza zawodowym) i policealnym. Analiza wskaźników wzrostu w okresie międzyspisywym wykazuje stosunkowo najwyższy przyrost z wykształceniem policealnym i średnim zawodowym. Na zbliżonym poziomie ukształtowały się wskaźniki ludności

z wykształceniem wyższym i średnim ogólnokształcącym. Zaskakuje dość wysoki przyrost osób z nieukończoną szkołą podstawową i bez wykształcenia szkolnego.

Tabela 2. Ludność Polski w wieku 15 i więcej lat według poziomu wykształcenia w latach 1988^a i 2002^b

Wyszczególnienie	Rok	Ogółem	Miasta	Wieś
		w odsetkach		
Ogółem	1988	100,0	100,0	100,0
	2002	100,0	100,0	100,0
Wyższe	1988	6,5	9,4	1,8
	2002	10,2	13,7	4,3
Policealne	1988	1,7	2,0	1,0
	2002	3,3	4,0	2,0
Średnie razem	1988	23,0	29,8	12,1
	2002	29,4	34,5	20,4
zawodowe	1988	17,2	21,8	9,8
	2002	20,4	23,0	16,0
ogólnokształcące	1988	5,8	8,0	2,3
	2002	9,0	11,6	4,5
Zasadnicze zawodowe	1988	23,6	23,2	24,2
	2002	24,1	21,1	29,2
Podstawowe ukończone	1988	38,8	32,3	49,2
	2002	28,2	22,2	38,3
Pozostałe ^c	1988	6,5	3,2	11,7
	2002	4,9	4,4	5,7
		1998=100		
Ogółem	X	110,7	113,1	106,7
Wyższe	X	174,3	164,8	252,5
Policealne	X	218,5	223,3	203,0
Średnie razem	X	141,1	131,2	180,5
zawodowe	X	131,1	179,0	174,6
ogólnokształcące	X	170,6	164,3	205,4
Zasadnicze zawodowe	X	113,1	102,8	129,1
Podstawowe ukończone	X	80,4	77,8	83,1
Pozostałe ^c	X	83,8	154,4	52,2

^a Dane Narodowego Spisu Powszechnego 1988;

^b dane Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2002;

^c podstawowe nieukończone, bez wykształcenia szkolnego i nieustalone.

Tabela 3. Ludność Polski w wieku 13 i więcej lat według poziomu wykształcenia (stan w dniu 31 XII w odsetkach)^a

Wyszczególnienie	Ogółem	W tym z wykształceniem					
		wyższym	policealnym i średnim	zasadniczym zawodowym	gimnazjalnym	podstawowym ukończonym	pozostałe ^b
Ogółem 2002	100,0	11,1	32,4	23,8	1,8	28,0	2,9
2003	100,0	12,1	32,5	23,7	3,5	25,5	2,7
2004	100,0	13,0	33,0	23,3	5,1	23,0	2,6
2005	100,0	14,2	33,0	23,0	5,5	21,8	2,5
2006	100,0	15,3	33,1	22,6	5,5	20,9	2,6
Miasta 2004	100,0	17,5	38,0	21,3	4,4	16,8	2,0
2005	100,0	19,1	38,0	21,0	4,7	15,9	1,3
2006	100,0	20,7	38,2	20,7	4,8	15,3	0,3
Wieś 2004	100,0	5,4	24,5	29,4	5,8	31,9	3,0
2005	100,0	5,9	24,5	29,0	6,3	30,2	4,1
2006	100,0	6,4	24,6	28,5	6,3	29,1	5,1

^a Dane szacunkowe opracowane z uwzględnieniem wyników NSP 2002, bieżących bilansów ludności oraz wyników badań z zakresu szkolnictwa;

^b niepełne podstawowe i bez wykształcenia szkolnego.

Źródło: Mały Rocznik Statystyczny Polski 2006, GUS, s. 115; 2007, s. 118; Rocznik Demograficzny 2007, GUS, s. 159; obliczenia częściowo własne.

Natomiast jednoznacznie pozytywnie należy ocenić wzrost kapitału ludzkiego na obszarach wiejskich. Udział ludności wiejskiej w wieku 15 i więcej lat z wykształceniem wyższym wzrósł z 1,8% do 4,3%, z wykształceniem średnim z 12,1% do 20,4%, z zasadniczym zawodowym z 24,2% do 29,2%. Równocześnie zmniejszeniu uległ odsetek ludności z ukończonym wykształceniem podstawowym, a także (odmiennie niż w miastach) w odniesieniu do osób zakwalifikowanych do kategorii „pozostałe”.

Przedstawione wyżej zmiany w punktach procentowych znajdują odzwierciedlenie w indeksach. Przyjmując stan z 1988 r. za 100%, zauważamy, że w okresie do następnego spisu powszechnego w 2002 r. ogólna liczba tej grupy wiekowej ludności wzrosła jedynie do 106,7%, a ludności z wykształceniem wyższym aż

do 252,5%, z wykształceniem policealnym do 203,0%, ze średnim ogólnokształcącym do 205,4%. Równocześnie nastąpiły znaczące spadki wskaźników osób z ukończonym wykształceniem podstawowym oraz bez wykształcenia szkolnego. To bardzo znaczące i pożądane zmiany.

Od spisu powszechnego w 2002 r. upłynęło sporo czasu. Dla następnych lat w GUS dokonano odpowiednich szacunków, a ich wyniki zamieszczono w tabeli 3. Nie są to jednak w pełni porównywalne dane, ponieważ dolną granicę wieku obniżono do 13 lat, a ponadto wyodrębniono wykształcenie gimnazjalne. Niemniej jednak uzyskane w ten sposób informacje ukazują dalsze zmiany oraz aktualny obraz pod tym względem. Dla ostatnich kilku lat (2004-2006) dane dla miast i wsi zestawiono w tym samym układzie.

Z danych tej tabeli wynika, iż pod względem wykształcenia ludności następuje dalsza poprawa, widoczna zarówno w miastach, jak i na obszarach wiejskich. Pozytywnym zjawiskiem jest wyraźny wzrost odsetka osób z wykształceniem wyższym. Na ustabilizowanym poziomie utrzymuje się procentowy udział osób z wykształceniem średnim i policealnym. Spadkową tendencję obserwujemy w odniesieniu do populacji z wykształceniem zasadniczym i podstawowym ukończonym. Pozytywnie należy ocenić relatywnie wyższy na wsi w porównaniu z miastem udział młodzieży z wykształceniem gimnazjalnym. Natomiast musi martwić kończenie z pewnym opóźnieniem szkoły podstawowej przez dzieci mieszkające na wsi.

Podsumowanie

W opracowaniu przedstawiono zasoby ludzkie obszarów wiejskich (w porównaniu z miastami) z uwzględnieniem wielu cech, procesów i struktur. Stanowią one liczący się kapitał i potencjał rozwojowy. Przez dziesiątki lat znacznie większą wagę przywiązywano w Polsce do rozwoju przemysłu i urbanizacji. Na rozwój obszarów wiejskich nie starczyło środków. Tu opóźnienia czy wręcz zaniedbania są ogromne.

Na obszarach wiejskich nadal pozostało prawie 39% ludności kraju. Od szeregu lat zauważalny jest przyrost ludności zamieszkującej na wsi. Pod wieloma względami widoczne są korzystne przeobrażenia wiejskich zasobów ludzkich. Charakteryzują je względnie korzystniejsze współczynniki dynamiki demograficznej, dzietności, reprodukcji brutto i netto oraz wskaźniki efektywności migracji wewnętrznych. Relatywnie większy jest tam udział procentowy dzieci i młodzieży. Łącznie z postępującą poprawą poziomu wykształcenia – kapitał ludzki może stanowić nieoceniony czynnik wszechstronnego rozwoju obszarów wiejskich.

Znając potencjał demograficzny, jego ogólne zasoby i podstawowe cechy, łatwiej jest planować jego wykorzystanie. Zarówno władze państwowe, jak i samorząd terytorialny, a także liczne organizacje pozarządowe – powinny dołożyć wszelkich starań, aby ten kapitał w jak najszerszym zakresie i jak najlepiej zagospodarować.

Ze względu na obserwowane długotrwałe trudności w gospodarce miejskiej nie ma co liczyć na dalsze, a zwłaszcza szybkie „wchłonięcie” przez miasta znacznej części wiejskich zasobów ludzkich. Należy więc w szerszym niż dotychczas zakresie stawiać na wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich.

EDUCATION AS AN ELEMENT OF THE HUMAN CAPITAL IN RURAL AREAS

Summary

Rural areas are inhabited by almost 39% of the population of Poland. Because of their age structure and favourable reproduction factors, demographic resources of villages form a considerable part of the total human capital of Poland. All possible effort should be made to make the most profitable use of it. The main form of the process of activation should be the multifunctional development of rural areas.

Translated by Eugeniusz Z. Zdrojewski